



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W. i E.M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 19 sierpnia 2021 r., VII AGa 611/20,
w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w W.
przeciwko E.M.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym w Warszawie w zakresie rozprawy przeprowadzonej
w dniu 5 sierpnia 2021 r. i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

[A.T.]

Monika Koba

Karol Weitz

Agnieszka Piotrowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Banku w W. spółki akcyjnej w W. (dalej: „Bank”) skierowane przeciwko E.M. o zapłatę kwoty 12 969 915, 53 zł tytułem rozliczenia umów opcji walutowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że pozwany do 2009 r. prowadził działalność transportową w zakresie przewozów międzynarodowych pod nazwą P. Pozwany miał flotę kilkudziesięciu pojazdów, a jego przedsiębiorstwo generowało obrót na poziomie 1-1,5 mln zł miesięcznie do 2008 r. Pozwany osiągał przychody ze zleceń transportowych w euro, natomiast zobowiązania regulował w złotych. Z tego względu był zainteresowany produktami zabezpieczającymi jego ryzyko walutowe wynikające z wpływów uzależnionych od kursu walutowego, albowiem ponosił ryzyko spadku kursu euro względem złotych.

W dniu 22 listopada 2005 r. strony zawarły umowę ramową dotyczącą transakcji terminowych i pochodnych. Tryb zawierania, warunki i zasady realizacji umów transakcji terminowych i pochodnych określał regulamin z 8 maja 2002 r.

Strony zawarły następujące umowy w dniu 18 lipca 2008 r.: (1) umowę nierzeczywistego terminowego kupna waluty wymiennej przez Bank z konwersją w dniu realizacji (nr [...], [...]); (2) umowę nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej (nr [...]); (3) umowę nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej z barierą i wypłatą (nr [...]); (4) umowę nierzeczywistej opcji kupna waluty wymiennej przez Bank z podwójną barierą i obserwacją (nr [...]); (5) umowę nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej przez Bank z podwójną barierą i obserwacją (nr [...]).

Kolejne umowy zostały przez strony zawarte w dniu 8 sierpnia 2008 r.: 1) umowa opcji sprzedaży waluty wymiennej z możliwością wypłaty (nr [...]); 2) umowa nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej (nr [...]); 3) umowa nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej z barierami (nr [...]); 4) umowa nierzeczywistej opcji kupna waluty wymiennej przez Bank z podwójną barierą i obserwacją (nr [...]); 5) umowa nierzeczywistej opcji sprzedaży waluty wymiennej przez Bank z podwójną barierą i obserwacją (nr [...]).

Powód był dla pozwanego pierwszą instytucją, z którą rozpoczął współpracę w zakresie opcji walutowych. Wszystkie umowy zawierał w imieniu pozwanego jego syn D.M.. D.M. jest przedsiębiorcą działającym w ramach kilku spółek prowadzących różne rodzaje działalności. Z powodowym Bankiem zawierał umowy opcji walutowych także w ramach własnej działalności gospodarczej.

Pismem z 27 stycznia 2009 r. powód wezwał pozwanego do rozliczenia umów z 18 lipca 2008 r. (transakcje nr [...] i [...]) i z 8 sierpnia 2008 r. (transakcje nr [...] i [...]) oraz do zapłaty łącznie kwoty 581 600 zł. Zastrzegł, że niedokonanie zapłaty stanowi przypadek naruszenia skutkujący uprawnieniem Banku do wyznaczenia dnia wcześniejszego rozwiązania transakcji.

Pismem z 9 marca 2009 r. Bank, w związku z zaistnieniem przypadku naruszenia, wyznaczył w stosunku do wszystkich nierozliczonych transakcji dzień wcześniejszego rozwiązania na 4 marca 2009 r. Poinformował także, że kwota należna bankowi w związku z wyznaczeniem dnia wcześniejszego rozwiązania wynosi 11 706 000 zł.

Pismem z 20 maja 2009 r. pozwany oświadczył powodowi, że transakcje zawierane na podstawie umowy ramowej nie zostały skutecznie zawarte i są nieważne z mocy prawa. Na wypadek niepodzielenia tego poglądu oświadczył, że uchyla się od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie ramowej z 22 listopada 2005 r. oraz wszystkich oświadczeń woli złożonych w jej wykonaniu - jako złożonych pod wpływem błędu i podstępny wywołanego przez Bank.

W dniu 16 lipca 2009 r. powód sporządził protokół zakończenia i rozliczenia wszystkich transakcji między stronami w związku z ich wcześniejszym zakończeniem. W protokole stwierdzono istnienie zobowiązania pozwanego do zapłaty na rzecz Banku łącznie kwoty 12 980 797,33 zł, na którą składa się suma kwoty 1 274 797,33 zł tytułem zobowiązań wymagalnych oraz kwoty 11 706 000 zł tytułem zobowiązań przyszłych.

Pismem z 9 czerwca 2010 r. Bank poinformował pozwanego o zmianie regulaminu zawierania transakcji terminowych i pochodnych w związku z wejściem w życie dyrektywy MIFID i jej implementacją do prawodawstwa polskiego. Zastrzegł, że zawarte poprzednio transakcje będą wykonywane zgodnie z dotychczasowymi

regulacjami. Zawiadomił pozwanego o przyznaniu mu statusu klienta detalicznego objętego najwyższym zakresem ochrony. Nowy regulamin obowiązywał w Banku od 8 maja 2010 r.

Pismem z 17 czerwca 2010 r. Bank wypowiedział pozwanemu ze skutkiem natychmiastowym umowę ramową z 22 listopada 2005 r. W dniu 30 czerwca 2011 r. wystawił natomiast wyciąg z ksiąg Banku stwierdzający istnienie wymagalnego od 9 marca 2009 r. zobowiązania E.M do zapłaty na rzecz Banku kwoty 14 579 634, 88 zł, w tym kwoty 12 970 623,25 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości 5,37% w stosunku rocznym tytułem należności głównej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo o wykonanie umów opcji wobec stwierdzenia, że umowy stanowiące jego podstawę są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, naturą stosunku zobowiązaniowego umowy opcji i jako takie przekraczają granice swobody umów. Zdaniem Sądu Okręgowego wynika to z nie przestrzegania przez Bank zasad uczciwego obrotu w fazie przedkontraktowej i braku rzetelnej informacji o wszystkich istotnych elementach zawieranych umów oraz wynikających z nich dla pozwanego ryzykach.

Wyrokiem z 19 sierpnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie - orzekając na skutek apelacji powoda - zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 824 000 zł z umownymi odsetkami według stopy procentowej WIBOR 3M powiększonej o 1% za okres od 10 marca 2009 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i apelację oraz orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i uczynił je podstawą także własnego rozstrzygnięcia. Zaakceptował także co do zasady dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Nie podzielił jednak stanowiska tego Sądu, że Bank naruszył wobec pozwanego przedkontraktowe obowiązki informacyjne, a przekazane informacje w powiązaniu z postanowieniami umowy uniemożliwiały podjęcie przez niego świadomej decyzji inwestycyjnej. Stwierdził, że opcji finansowych stosowanych

w ramach umów łączących strony nie można uznać za skomplikowane instrumenty finansowe. Uznał, że zarówno pozwany jak i jego pełnomocnik mieli dostateczne rozeznanie w podejmowanych czynnościach i rozumieli mechanizm funkcjonowania stosowanych w ramach umów strategii, a umowy jasno precyzowały obowiązki wynikające z umowy opcji.

Długookresowe oszacowanie trendu pary walutowej (EUR/PLN) nie jest natomiast możliwe, a odwrócenie spadkowego trendu tej pary było powodem powstania wysokiego zobowiązania pozwanego a nie brak informacji o ryzyku, którego świadomość miał pozwany od daty zawarcia umowy ramowej.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. za częściowo uzasadniony i uwzględnił powództwo co do kwoty 1 824 000 zł.

Żądanie zapłaty w dalszym zakresie uznał natomiast za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Miał na względzie, że przyczyną strat pozwanego nie były kupione opcje chroniące przed umocnieniem złotego (*put*) lecz wystawione opcje sprzedaży (*call*) narażające pozwanego na nieograniczone ryzyko w przypadku osłabienia złotego. Wystawianie tych opcji było formą zapłaty (zamiast premii) za kupione opcje zabezpieczające przed umocnieniem złotego. Wystawianie opcji *call* zakwalifikował jako lekkomyślne działanie pozwanego, który chcąc uniknąć konieczności zapłacenia premii opcyjnej, przyjął na siebie ryzyko zadłużenia w przypadku utraty wartości waluty krajowej, co choć we wskazanym momencie było mało prawdopodobne, to nie było nierealne. Pozwany chciał zabezpieczyć się, nie ponosząc przy tym żadnych wydatków, zdecydował się więc na wykorzystanie opcyjnych strategii zerokosztowych. Polegają one na jednoczesnym kupowaniu oraz sprzedawaniu (określanym jako wystawianie) opcji, przy czym ceny opcji kupowanych i wystawianych są równe. Pozwany, otwierając pozycje zabezpieczające początkowo więc nic Bankowi nie płacił.

Pozwany nabył opcje sprzedaży (*put*) dające prawo do sprzedaży określonej kwoty waluty po kursie wykonania wyższym od aktualnego kursu rynkowego, przy jednoczesnym wystawieniu opcji kupna (*call*), dającego Bankowi prawo do kupna

określonej kwoty waluty po cenie niższej od aktualnego kursu rynkowego. Terminy wykonania obu opcji były identyczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego działanie Banku zarówno na etapie uzgadniania zamierzonych transakcji oraz aprobujące treść określających je umów, przewidujących rażącą dysproporcję świadczeń musi być uznane - w świetle art. 58 § 2 i 3 oraz art. 353¹ k.c. - za naruszające zasady współżycia społecznego.

Przemawia za tym wskazany przez strony cel umów nakierowanych na zabezpieczenie pozwanego przed ryzykiem kursowym, co stoi w opozycji do braku ustalenia ograniczeń ryzyka pozwanego w ramach bankowych transakcji opcyjnych mimo, że oferowany przez Bank produkt miał być adekwatny do potrzeb zmienności rynku walutowego.

Stwierdził, że zasadniczo samo nierównomierne ułożenie ryzyka osiągnięcia korzyści, prowadzące do nieekwiwalentności świadczeń stron nie stanowi wystarczającej podstawy do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. Taki skutek pociąga jednak za sobą skrajna nieekwiwalentność wzajemnego ryzyka, które po stronie pozwanego z uwagi na określenie bariery na poziomie wartości euro do 99 zł było niemal nieograniczone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego transakcje były tak skonstruowane, iż układ wzajemnych ryzyk i możliwych korzyści stron nie był równoważny. Korzyść w chwili zawierania spornych umów była po stronie powoda, co dotyczyło w szczególności opcji z barierą wyłączającą. Pozwany był natomiast narażony na ryzyko poniesienia nieograniczonych strat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego we wskazanym zakresie umowy naruszały również zasadę słuszności kontraktowej z uwagi na nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków i rażące naruszenie interesów pozwanego. Prawo Banku do bariery wyłączającej nie miało skutecznego rzeczywistego odpowiednika po drugiej stronie kontraktu. Skorzystanie z prawa do zamknięcia transakcji przez Bank, skutkowało natychmiastowym postawieniem w stan wymagalności zobowiązania pozwanego z całej długookresowej struktury. Ponadto kontrakt opcyjny nie spełnił funkcji zabezpieczającej działalność gospodarczą pozwanego ze względu na zastosowane mechanizmy wyłączające struktury przy tendencji wzrostu

wartości złotówki do euro. Powód mógł liczyć przy opcjach *put* na spadek maksymalnie o 0,20 zł.

W konsekwencji przyjął, że nie można zaakceptować jako uczciwej przyjętej na przeciwnym krańcu przez Bank bariery 99 zł dla ceny 1€. Już sama opisana wyżej kwotowa asymetria opcji w umowach gwarantowała Bankowi większe zyski. Ze swej strony Bank poustawiał bariery wyłączające na kwotę 99 zł, zabezpieczające go przed wzrostem kursu euro nawet o ponad 95 zł. Dysproporcja kwot 0,20 zł i 95 zł jest rażąca i nie można jej zaakceptować, szczególnie wobec powyższej asymetrii opcji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro Bank nie określił żadnej uczciwej bariery, taką uczciwą barierę musi określić Sąd. W konsekwencji ustalił na potrzeby rozliczenia stron analogiczną barierę 0,20 zł dla kursów gwarantowanych w poszczególnych pakietach umów opcji *call* i przyjął, że powództwo jest uzasadnione jedynie do kwoty 1 824 000 zł. Podstawą oddalenia powództwa w pozostałym zakresie było przyjęcie, że zawarte przez strony umowy w powyższym zakresie są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez obie strony.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację (punkt II), wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy przez zasądzenie na rzecz Banku dalszej kwoty 11 145 915,53 zł z umownymi odsetkami o wysokości stopy procentowej 5,37% w skali roku za okres od 10 marca 2009 r. wraz z kosztami postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 382 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. przez to, że przy ocenie zgodności spornych umów z zasadami współżycia społecznego częściowo pominął, a częściowo zastąpił własnymi odmiennymi ocenami wnioski wynikające ze sporządzonych w sprawie opinii instytutu naukowego, pomimo że formalnie nie zakwestionował żadnej z nich. W szczególności dotyczyło to wniosków opinii

co do: (1) realizowania przez umowy funkcji zabezpieczającej; (2) ekonomicznego sensu zastrzegania w umowach warunków rozwiązujących w postaci barier wyłączających (możliwość uzyskania wyższego kursu wymiany walut); (3) znaczenia, jakie dla realizowania przez umowy funkcji zabezpieczającej oraz dla poziomu ryzyka pozwanego miała wysokość uzyskiwanych przez niego wpływów walutowych oraz nominały transakcji terminowych i pochodnych, które zawarł równoległe z innymi bankami (brak ryzyka, gdy wpływy odpowiadają nominalom umów zabezpieczających), (4) skutków zawarcia przez Bank transakcji odwrotnych do objętych umowami z pozwanym (brak korzyści w razie wzrostu kursu, ograniczenie przychodów do jednorazowej marży w chwili zawierania transakcji);

2. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 58 § 2 k.c. przez błędną jego wykładnię. Sąd przyjął bowiem, że do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego wystarcza stwierdzenie, że jej treść jest rażąco niekorzystna dla jednej ze stron. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego konieczne jest ponadto, aby takie ukształtowanie treści umowy wynikało z nadużycia silniejszej pozycji kontraktowej przez drugą stronę. O takim nadużyciu nie mogą zaś przesądzać powoływane przez Sąd Apelacyjny okoliczności w postaci wieloletniej wcześniejszej współpracy stron oraz szczególnego statusu powoda jako Banku (i zresztą Sąd Apelacyjny takiego nadużycia nie stwierdził);
2. art. 58 § 2 i 3 k.c. przez błędną jego wykładnię. Sąd przyjął bowiem, że przepisy te uprawniają go do ingerencji w treść umowy stron, a konkretnie do uzupełnienia tej treści, według sądu „nieuczciwej”, o nowe postanowienie umowne (warunek rozwiązujący), ukształtowane przez sam Sąd, zmieniające rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron na taki, który według sądu jest już „uczciwy”. Tymczasem z treści przepisów takie uprawnienie sądu w żaden sposób nie wynika;

3. art. 58 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Sąd ocenił bowiem, że sporne umowy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i przez to nieważne, ponieważ rzekomo nie mogły zabezpieczać pozwanego przed spadkiem kursu euro z uwagi na zastosowane warunki rozwiązujące (tzw. bariery) oraz że narażały go na nieograniczone ryzyko w razie wzrostu tego kursu. Tymczasem z opinii instytutu naukowego, których Sąd Apelacyjny formalnie nie podważył, wynika oparta na specjalistycznej wiedzy ekonomicznej przeciwna ocena, że umowy mogły pełnić funkcję zabezpieczającą dla pozwanego i nie narażały go na nieograniczone ryzyko, o ile tylko dysponowałby on kwotami euro, które zobowiązał się sprzedać Bankowi na ich podstawie;
4. art. 58 § 3 k.c. przez błędną jego wykładnię. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że częściowa nieważność umowy może dotyczyć jej skutków, ujmowanych globalnie, w oderwaniu od konkretnych postanowień umownych *(w oznaczonym zakresie, w którym powód mógł uzyskać korzyść ponad [...] uczciwy zarobek pozwanego, umowy były nieważne”, powództwo było zasadne co do kwoty 1 824 000 zł, natomiast żądanie zapłaty w dalszym zakresie należało uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego)*). Tymczasem zgodnie z art 58 § 3 k.c. dotknięte nieważnością mogą być tylko postanowienia czynności prawnej. W przypadku umów oznacza to konkretne zdania lub ich fragmenty należące do treści umowy, w których strony dały wyraz swoim określonym decyzjom co do wzajemnych praw i obowiązków;
 5. art. 94 k.c. przez jego niezastosowanie oraz art. 58 § 2 i 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że wprowadzenie do spornych umów warunków rozwiązujących w postaci tzw. barier wyłączających - o różnej wysokości dla opcji wystawionych w ramach umów przez powoda i przez pozwanego - było „nieuczciwe” i spowodowało częściową sprzeczność tych umów z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie ich częściową nieważność, tymczasem nawet ewentualna sprzeczność warunku rozwiązującego z zasadami współżycia społecznego nie uzasadniała zastosowania art. 58 § 2 i 3 k.c. lecz art. 94 k.c. i nie powinna

prowadzić do stwierdzenia nieważności czynności prawnej, choćby w części, lecz jedynie do uznania samego warunku za niezastrzeżony.

Pozwany w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, uwzględniającej apelację powoda co do kwoty 1 824 000 zł (pkt I.1), wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości wraz z rozstrzygnięciem w zakresie kosztów postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym uznaniu nieważności spornych umów w części (w 87 %), mimo iż są one nieważne w całości;
2. art. 84 § 1 i 2 w zw. z art. 86 § 1 k.c. oraz art. 355 § 2 k.c. zarówno poprzez ich błędną wykładnię, jak również niezastosowanie w sprawie, w której pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub podstęp, w sytuacji w której błąd i podstęp był istotny oraz wynikał z działania Banku, a nadto Bank nie dochował należytej staranności charakterystycznej dla instytucji zaufania publicznego i nie dopełnił ciężących na nim obowiązków informacyjnych;

3. naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie;
 2. art. 379 pkt 4 k.p.c., albowiem skład Sądu był sprzeczny z przepisami prawa, co skutkuje nieważnością postępowania.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargi kasacyjne przyjął do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 14 lipca 2022 r. sędzia Sądu Najwyższego, który został powołany do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020 – dalej: „uchwała Trzech Połączonych Izb” lub „uchwała z 23 stycznia 2020 r.”), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały); (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 i z 7 listopada 2024 r., C-326/23; wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; i z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skarg zwłaszcza,

że zasługiwały one na ich przyjęcie do rozpoznania. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawiania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

Obie skargi kasacyjne zasługują na uwzględnienie z uwagi na wydanie zaskarżonego wyroku w warunkach nieważności.

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81 i z 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7-8, poz. 138). Podkreślane przez powoda w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego mankamenty podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. nie odniesionego do art. 391 § 1 k.p.c. i niedostatecznie w przekonaniu skarżącego uzasadnionego pozbawione są zatem istotnego znaczenia.

Zaskarżony wyrok wydał sędzia Sądu Okręgowego w O. X. Y., który został powołany do pełnienia urzędu sędziego w wadliwym postępowaniu nominacyjnym, prowadzonym z udziałem KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3, dalej: „ustawa z 8 grudnia 2017 r.”).

W uchwale składu połączonych Izb Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku powołań do pełnienia urzędu sędziego w sądach powszechnych może zachodzić sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2024 r., poz. 622 – dalej: „u.s.n.”) powyższa uchwała stanowi zasadę prawną, od której Sąd Najwyższy nie odstąpił w przepisany trybie (art. 88 u.s.n.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono wielokrotnie, że uchwała z 23 stycznia 2020 r. zachowuje moc wiążącą mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (zob. m.in.

postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20; z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20; z 21 maja 2020 r., III KO 15/20; z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41; z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21; z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21; z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22; z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20; wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21; uchwałę Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22). W orzeczeniach tych podkreślono, że uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, lecz stanowią wypowiedź o wykładni prawa stosowanej przez sądy powszechne, a Trybunał Konstytucyjny w świetle regulacji zawartej w art. 175 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP nie ma uprawnień do wkraczania w sferę orzecznictwa sądów i wypowiedzania się o mocy wiążącej konkretnego orzeczenia.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „EPTC”) uznano, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 nie doprowadził do zniesienia skutków uchwały Trzech Połączonych Izb (zob. m.in. wyroki EPTC z 22 lipca 2021 r., nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*; z 8 listopada 2021 r., nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* i z 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Polsce*), także dlatego, że do składu orzekającego, który wydał wyrok w sprawie U 2/20 wchodziły osoby nieuprawnione, które weszły w skład Trybunału Konstytucyjnego na miejsca wcześniej obsadzone (zob. wyrok ETPC z 7 maja 2021 r., nr 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*).

Po wydaniu przez Sąd Najwyższy uchwały Trzech Połączonych Izb, wiążącej skład Sądu Najwyższego rozpoznający skargę kasacyjną jako zasada prawna, zostało wydanych wiele orzeczeń Sądu Najwyższego, ETPC oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej także jako: „TSUE”), z których wynika jednoznacznie, że wadliwość postępowań nominacyjnych prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. ma charakter oczywisty i rażący. Stwierdzono w nich, że Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (dalej: „IKNiSP”) i Sąd Najwyższy – Izba Cywilna, orzekający w składach złożonych z powołanych w ten sposób sędziów, został pozbawiony

przymiotu sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej: „Konwencja”), co skutkowało naruszeniem tego postanowienia przez Rzeczpospolitą Polską.

ETPC przyjął również, że stwierdzone wady w postępowaniach nominacyjnych na urząd sędziego Sądu Najwyższego mają charakter systemowy i będą rzutować na badanie podobnych skarg złożonych lub kierowanych do Trybunału w przyszłość (zob. m.in. wyroki EPTC z 8 listopada 2021 r., nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* i z 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Polsce* oraz wyrok TSUE (Wielkiej Izby) z 21 grudnia 2023 r., C – 718/21, *L.G. przeciwko KRS* oraz wyrok TSUE z 7 listopada 2024 r., C-326/23).

Powołane wyżej orzeczenia odnoszą się wprost do oceny wadliwości powołań do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego, jednak wynika z nich, że zasadniczym powodem stwierdzenia tej wadliwości było prowadzenie postępowań nominacyjnych przez KRS, której ustroj został ukształtowany przez ustawę z 8 grudnia 2017 r. Ta przyczyna wadliwości postępowań nominacyjnych dotyczy zatem w tym samym stopniu powołań do pełnienia urzędu sędziego w sądach powszechnych. Potwierdza to jednoznacznie wyrok ETPC z 23 listopada 2023 r. w sprawie nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*, któremu nadano charakter wyroku pilotażowego. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że u podstaw stwierdzonych naruszeń art. 6 ust. 1 Konwencji leżą problemy systemowe, a zasadniczym jest wadliwa procedura powoływania sędziów z udziałem KRS, ustanowionej ustawą z 8 grudnia 2017 r., która w sposób „nieodłączny i ciągły” wpływa na niezawisłość powołanych w ten sposób sędziów.

Zmiana sposobu ukształtowania pozycji ustrojowej KRS, której udział w procesie nominacyjnym sędziów stanowi podstawową zasadę ustroju i funkcjonowania sądownictwa, będąca wynikiem wejścia w życie ustawy z 8 grudnia 2017 r., doprowadziła do braku niezależności tego organu od władzy politycznej. 28 października 2021 r. KRS została wykluczona z Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa (ENCJ) – międzynarodowej organizacji zrzeszającej rady

sądownictwa działające w innych europejskich państwach demokratycznych. Przyczyną podjęcia tej decyzji było uznanie przez podmioty zrzeszone w tej organizacji, że przestała ona pełnić przypisaną jej funkcję gwaranta niezawisłości sądownictwa.

W Konstytucji powierzono KRS zadanie stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 Konstytucji). Wykonywanie tego obowiązku może być realizowane skutecznie jedynie przez organ, który sam jest organem niezależnym od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Z tego względu przed wadliwie ukształtowaną KRS, nie spełniającą standardu organu niezależnego i powołanego sprzecznie z przepisami Konstytucji, nie ma warunków do prawidłowego prowadzenia procedury nominacyjnej sędziów. Wszystkie osoby powołane do pełnienia urzędu z udziałem tego organu brały zatem udział w postępowaniu, które nie spełniało wymogów procedury powoływania sędziów określonych w Konstytucji.

Oznacza to, że tak przeprowadzona procedura nominacyjna rażąco naruszała przepisy regulujące sposób powoływania do pełnienia urzędu sędziego. Taką ocenę wyrażano wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, EPTC i TSUE, poczynając od orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych już w 2019 r. (zob. w szczególności postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 maja 2019 r., III CZP 25/19, OSNC 2019, nr 10, poz. 98). Tożsame, jednoznaczne stanowisko w tym zakresie zostało wyrażone również w uchwale Trzech Połączonych Izb.

Wadliwe ukształtowanie ustroju KRS w wyniku wejścia w życie ustawy z 8 grudnia 2017 r. było jednym z zasadniczych powodów oceny o systemowym naruszeniu zasad państwa prawnego, stanowiących w świetle Konstytucji podstawę ustroju Państwa, działaniami władzy publicznej wymierzonymi w funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Rzutuje to znacząco na ocenę czy skład sądu z udziałem osób powołanych do pełnienia urzędu sędziego z udziałem KRS utworzonej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017 r. jest sądem, którego skład jest zgodny z przepisami ustawy. Nie może budzić wątpliwości, że każda osoba uczestnicząca w postępowaniu nominacyjnym przed KRS ukształtowaną przez ustawę z 8 grudnia 2017 r.

i odbierająca nominację po 23 stycznia 2020 r. miała pełną świadomość, że uczestniczy w procedurze niezgodnej z prawem. Tymczasem jednym z podstawowych obowiązków sędziego potwierdzanych rotą przysięgi jest stanie na straży prawa. Im wyższy stopień sądu w strukturze organizacyjnej wymiaru sprawiedliwości, tym wyższego stopnia świadomości prawnej i odpowiedzialności za własne decyzje należało oczekiwać od kandydata do objęcia na nim urzędu.

Wymóg zgodności składu sądu z przepisami ustawy w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. określają zarówno przepisy postępowania, jak i przepisy ustrojowe. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny bezstronny i niezawisły sąd. W świetle art. 8 ust. 2 Konstytucji jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej. Sądy należące do organów władzy państwowej mają obowiązek bezpośredniego stosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji. Muszą zatem oceniać, czy rozstrzygający w sporze sąd był właściwie obsadzony, co jest podstawowym wymaganiem, od którego spełnienia zależy realizacja prawa jednostki do rzetelnego procesu.

Regulacja zawarta w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zbieżna z postanowieniami art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej: „Karta Praw Podstawowych”) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: „Konwencja”). W orzecznictwie TSUE oraz EPTC zostało utrwalone stanowisko, że pojęcie sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych i art. 6 ust. 1 Konwencji odnosi się do składu sądu orzekającego. Z treści tych przepisów w orzecznictwie TSUE wyprowadzono obowiązek dokonywania przez sąd z urzędu kontroli, czy jego skład spełnia wymogi sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy, gdyż jest to konieczne w kontekście zaufania, które sądy społeczeństwa demokratycznego muszą wzbudzać u jednostki (zob. wyrok TSUE z 26 marca 2020 w połączonych sprawach *E. Simpson przeciwko Radzie Unii*, C-542/18 i *HG przeciwko Komisji Europejskiej* C- 543/18).

W każdym przypadku, gdy skład sądu poweźmie co do tego uzasadnioną wątpliwość, konieczne jest stwierdzenie, że rozpoznanie sprawy przez ten sąd nie

naruszy prawa stron do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd spełniający jednocześnie wymogi sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy. Nie może budzić wątpliwości, że taka sytuacja zachodzi w przypadku, gdy w składzie sądu zasiada osoba powołana do pełnienia urzędu sędziego w rażąco wadliwym postępowaniu nominacyjnym, co ma miejsce we wszystkich postępowaniach prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przez ustawę zmieniającą z 8 grudnia 2017 r. Stopień wadliwości tych postępowań powoduje, że w stosunku do osób powołanych do pełnienia urzędu sędziego na podstawie uchwał tego organu nie zachodzi domniemanie, iż skład sądu z ich udziałem jest zgodny z przepisami prawa (zob. także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

Ocena czy skład sądu był sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., musi uwzględniać standard wymagany dla sądu ustanowionego ustawą, określony przez art. 6 ust. 1 Konwencji. W postanowieniu z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego standard konwencyjny nie tylko nie koliduje z normami wyrażonymi w Konstytucji RP, lecz wyznacza swoiste minimum zdatne do zaakceptowania z punktu widzenia wymagań stawianych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. także wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2014 r., K 6/13, OTK-A 2014, nr 3, poz. 29; z 7 września 2004 r., P 4/04, OTK-A 2004, nr 8, poz. 81; i z 19 lutego 2008 r., P 48/06, OTK-A 2008, nr 1 poz. 4).

W orzecznictwie TSUE podkreśla się, że art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych odpowiada art. 6 ust. 1 Konwencji, a poziom ochrony w nim przewidziany nie może być niższy niż gwarantowany przez art. 6 ust. 1 tej Konwencji, zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez ETPC (zob. wyroki TSUE z 29 lipca 2019 r., *Postępowanie karne przeciwko Massimowi Gambinowi i Shpetimowi Hyce*, C-38/18, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo; z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18 i C-625/18 *A.K. przeciwko KRS oraz C.P. i D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu*; z 26 marca 2020 r. *Erik Simpson przeciwko Radzie Unii Europejskiej i HG przeciwko Komisji Europejskiej*, C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, pkt 72; z 6 października 2021 r., *W.Ż. (IKNiSP – powołanie)*, C-487/21, pkt 123 oraz z 29 marca 2022 r., C-132/20, *BN, DM, EN przeciwko Getin Noble Bank S.A.*).

Zgodnie z art. 52 ust. 3 Karta Praw Podstawowych w zakresie, w jakim zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w Konwencji, powinna być bowiem rozumiana w ten sposób, że ich znaczenie i zakres są takie same, jak praw przyznanych przez tę Konwencję. Ma to podstawowe znaczenie dla określenia wymogów wyznaczających standard sądu, o którym mowa w art. 19 ust. 1 drugi akapit Traktatu o Unii Europejskiej w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych.

W orzecznictwie TSUE wskazano, że postanowienia Konwencji stanowią element krajowego porządku prawnego, a Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana na podstawie art. 9 w związku z art. 91 Konstytucji do przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego i ponoszenia związanej z tym prawnomiędzynarodowej odpowiedzialności (w tym wynikającej z art. 34 i art. 46 ust. 1 w związku z art. 19 Konwencji). Zgodnie z art. 27 Konwencji o prawie traktatów, sporządzonej w Wiedniu 23 maja 1969 r. (Dz. U. 1990 r. Nr 74, poz. 439), umawiające się państwa nie mogą powoływać się na postanowienia prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania przez nie zawartego traktatu. Z tego względu prawa gwarantowanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji, w kształcie wynikającym z orzecznictwa ETPC oraz prawa do sądu, o którym mowa w art. 19 ust. 1 drugi akapit Traktatu o Unii Europejskiej, w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych, nie może ubezskuteczyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego, mimo normy wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji, a orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie mogą zwolnić Rzeczypospolitej Polskiej z odpowiedzialności za przestrzeganie zobowiązań traktatowych (międzynarodowych); (zob. wyroki EPTC (Wielka Izba) z 15 marca 2022 r., nr 43572/18, *Grzęda przeciwko Polsce*; i z 6 października 2021 r., C-487/19, *W.Ż.*).

Na gruncie przepisów traktowych Unii Europejskiej TSUE podkreślał wielokrotnie, że zasada skutecznej ochrony prawnej, jaką jednostki wywodzą z prawa Unii, do której odnosi się art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, stanowi zasadę ogólną prawa Unii, wywodzoną z tradycji konstytucyjnych wspólnych dla państw członkowskich, wyrażoną w art. 6 i 12 Konwencji, a obecnie potwierdzoną w art. 47 Karty Praw Podstawowych. Przy wyborze swojego modelu ustrojowego państwa członkowskie zobowiązane są do przestrzegania wymogów niezależności sądów, który wynika z art. 2 i art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Są zatem zobowiązane nie

dopuszczać do pogorszenia, z punktu widzenia wartości państwa prawnego, swojego ustawodawstwa w dziedzinie organizacji wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa Unii fakt powoływania się przez państwo członkowskie na przepisy prawa krajowego, choćby rangi konstytucyjnej, nie może naruszać jednności i skuteczności prawa Unii. Trybunał Sprawiedliwości UE posiada wyłączną kompetencję do dokonywania ostatecznej wykładni prawa Unii, to do niego należy w ramach wykonywania tej kompetencji sprecyzowanie zakresu zasady pierwszeństwa prawa Unii, w świetle właściwych przepisów tego prawa, w związku z czym ów zakres nie może zależeć od wykładni przepisów prawa krajowego ani od przyjętej przez sąd krajowy wykładni przepisów prawa Unii, gdyby miała różnić się od wykładni Trybunału (zob. wyrok TSUE z 5 czerwca 2023 r., *skarga Komisji przeciwko Polsce*, C-204/21, pkt 69-80 i powołane tam orzecznictwo).

Powyższe stanowisko dotyczy oceny skutków rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., K 7/21 (OTK-A 2022, poz. 24), a jego trafność potwierdzona została jednoznacznie w wyroku ETPC z 6 października 2022 r., skarga nr 35599/20, *Juszczyszyn przeciwko Polsce* (pkt 206-209), i odpowiednio odnosi się także do oceny skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2021 r., P 7/20 (OTK-A 2021, poz. 49); z 7 października 2021 r., K 3/21 (OTK-A 2022, poz. 65); z 24 listopada 2021 r., K 6/21 (OTK-A 2022, poz. 9); i z 10 marca 2022 r., K 7/21.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, omówione wyroki Trybunału Konstytucyjnego należy kwalifikować jako orzeczenia nieistniejące, a w każdym razie jako orzeczenia pozornie zakresowe, a w rzeczywistości orzeczenia interpretacyjne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2017 r., III PZ 11/17, OSNP 2018, nr 7, poz. 93). Nie powodują one utraty mocy obowiązującej przepisów, a więc nie wiążą niezawisłych sądów, w tym Sądu Najwyższego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2009 r., zasada prawna, III PZP 2/09, OSNP 2010, nr 9-10, poz. 106 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2010 r., IV CO 37/09, OSNC 2010, nr 12, poz. 166 i z 13 kwietnia 2023 r., III CB 10/23, niepubl.).

Powołane wyżej wyroki ETPC wymagają, aby w postępowaniach sądowych wykładnia przepisów krajowych była dokonywana prokonwencyjnie, w tym przez odpowiednie zastosowanie przewidzianych w procedurach sądowych instytucji, w celu zapobieżenia dalszym naruszeniom praw gwarantowanych przez Konwencję. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy ustawodawca krajowy uchyla się od obowiązku zmiany przepisów w celu urzeczywistnienia stanowiska wyrażonego przez ETPC. Przedstawione stanowisko judykatury potwierdza także, że w odniesieniu do osób powołanych na urząd sędziego w postępowaniach nominacyjnych prowadzonych przy udziale KRS, ukształtowanej ustawą z 8 grudnia 2017 r., zachowała aktualność uchwała Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., zmierzająca do urzeczywistnienia standardu sądu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji.

Z zasady pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej wynika dla sądu krajowego, do którego kompetencji należy stosowanie przepisów prawa Unii, obowiązek zapewnienia pełnej skuteczności wymogów tego prawa w zawisłym przed nim sporze. W szczególności sąd krajowy powinien odstąpić od stosowania, z mocy własnych uprawnień, wszelkich uregulowań lub praktyk krajowych, które są sprzeczne z bezpośrednio skutecznym przepisem prawa Unii, bez konieczności żądania uprzedniego zniesienia tych uregulowań lub praktyk w drodze ustawodawczej lub w jakimkolwiek innym trybie konstytucyjnym oraz bez konieczności oczekiwania na takie uchylene. Dotyczy to m.in. art. 47 KPP, który ma skutek bezpośredni (wyrok TSUE z 5 czerwca 2023 r., *skarga Komisji przeciwko Polsce*, C-204/21, pkt 228 i 229).

Do oceny stopnia wadliwości postępowań prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przez ustawę z 8 grudnia 2017 r. istotne znaczenie ma wyrok TSUE (Wielkiej Izby) z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, *L.G. przeciwko KRS*, w którym Trybunał orzekł, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Najwyższy (IKNiSP) postanowieniem z 20 października 2021 r. jest niedopuszczalny. Podstawą wydania tego wyroku było stwierdzenie, że skład orzekający, który przedstawił pytanie prejudycjalne, złożony z osób powołanych do orzekania w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, nie stanowi sądu w rozumieniu art. 267 TFUE. Powyższe stanowisko TSUE było wynikiem oceny, że postępowanie nominacyjne osób powołanych do orzekania w IKNiSP było wadliwe

w stopniu wykluczającym spełnienie przez sąd złożony z tych osób wymogów sądu bezstronnego, niezawisłego i utworzonego uprzednio na mocy ustawy, wynikających z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, w szczególności z uwagi na status KRS utworzonej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017 r., która pozbawiła ten organ cech niezależności.

Stanowisko wyrażone przez TSUE w wyroku z 21 grudnia 2023 r. odnosi się wprost do osób powołanych do orzekania w IKNiSP. Ma ono jednak, z uwagi na stwierdzone przez TSUE przyczyny wadliwości postępowania nominacyjnego prowadzonego przez wadliwie ukształtowaną KRS, pozbawiające ten organ cech niezależności, odpowiednie odniesienie do wszystkich osób powołanych do pełnienia urzędu sędziego z jego udziałem. Potwierdził to następnie wyrok TSUE z 7 listopada 2024 r., C-326/23, ECLI:EU:2024:940, w którym uznano, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Najwyższy (Izba Cywilna) orzekający w składzie jednego sędziego powołanego po przeprowadzeniu postępowania przed wadliwie ukształtowaną KRS jest niedopuszczalny.

Standard sądu niezawisłego, bezstronnego i utworzonego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE jest tożsamy ze standardem określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skład sądu, który nie odpowiada wymogom wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji z uwagi na rażącą wadliwość postępowania nominacyjnego nie może stanowić sądu właściwego, niezależnego i spełniającego wymóg bezstronności. Utrwalone stanowisko judykatury określa jednoznacznie podstawowe znaczenie prawidłowej procedury nominacyjnej sędziów jako gwarancji zapewniającej niezależność sądownictwa od wpływu czynników politycznych.

Nie można zakładać, że osoba ubiegająca się o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego i orzekająca w ramach delegacji w Sądzie Apelacyjnym nie zna przepisów krajowych i międzynarodowych wyznaczających standardy sądu właściwego w rozumieniu art. 45 ust. 3 Konstytucji i sądu utworzonego na mocy ustawy w rozumieniu art. 6 Konwencji oraz zreferowanego wyżej stanowiska judykatury wskazującego jednoznacznie na oczywistą i rażącą wadliwość postępowań nominacyjnych prowadzonych z udziałem KRS ukształtowanej przez ustawę z 8 grudnia 2017 r. Zgłaszanie jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie do tego, czy postępowania nominacyjne przeprowadzone przed wadliwie ukształtowaną KRS

mogą doprowadzić do niewadliwego powołania sędziego, stało się nieuzasadnione z chwilą wydania przez Sąd Najwyższy uchwały Trzech Połączonych Izb.

Wymaga szczególnego podkreślenia, że wobec oczywistego naruszenia przepisów Konstytucji przez ustawę z 8 grudnia 2017 r. wiele osób, w poszanowaniu dla zasady praworządności, powstrzymało się i powstrzymuje nadal od brania udziału w takich postępowaniach, a część z ich uczestników wycofało z nich swoje kandydatury. Z tego względu postępowania prowadzone przez KRS po wejściu w życie ustawy z 8 grudnia 2017 r. nie mają charakteru postępowań konkursowych – z perspektywy jednostki – służących zrealizowaniu jej prawa dostępu do służby publicznej, a z perspektywy społecznej – wyłonieniu najlepszych kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie, podczas gdy powinny realizować oba te cele. Tak prowadzone postępowania nominacyjne są pozbawione cech transparentności, koniecznej z punktu widzenia zaufania obywateli do niezawisłości i bezstronności sędziów.

II.

Wyrok zaskarżony skargą kasacyjną został wydany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w składzie jednego sędziego, delegowanego do orzekania w tym sądzie, który został powołany do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w O. na podstawie postanowienia Prezydenta RP z [...] r. w wyniku postępowania przeprowadzonego w całości przed KRS ukształtowaną ustawą z 8 grudnia 2017 r., na podstawie obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z 18 stycznia 2019 r. (M.P. z 2019 r., poz. 54), zakończonego po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały Trzech Połączonych Izb.

Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z [...] r. (nr [...]) o przedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury X. Y. do powołania na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w O. została podjęta pomimo braku opinii właściwego zgromadzenia sędziów o jego kandydaturze i negatywnej opinii Kolegium Sądu Apelacyjnego w B. Zgromadzenie Ogólne Sędziów Apelacji B. podjęło bowiem uchwałę z [...] r. o wstrzymaniu się z opiniowaniem kandydatur w postępowaniach toczących się przed KRS po wejściu w życie ustawy zmieniającej z 8 grudnia 2017 r., z uwagi na

przedstawione TSUE przez Sąd Najwyższy pytania prejudycjalne dotyczące statusu tego organu (III PO 7/18, III PO 8/18, III PO 9/18) i wyjaśnienia wątpliwości związanych z procesem wyłaniania sędziowskich członków KRS i wpływu jaki wywiera sposób wyboru tej części Rady na prawo obywatela do niezawisłego i bezstronnego sądu. X. Y. miał o tym wiedzę jako uczestnik postępowania nominacyjnego.

W przypadku zasiadającego w składzie Sądu Apelacyjnego X. Y. zachodzi dodatkowo szereg okoliczności przemawiających za oceną, że skład sądu orzekającego z jego udziałem był sprzeczny z przepisami prawa.

X. Y. został z dniem 1 września 2019 r. do 31 marca 2021 r. delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie powierzono mu obowiązki głównego specjalisty w Departamencie [...]. X. Y. udzielił poparcia w zgłoszeniu kandydatury M.N. w wyborach członków Krajowej Rady Sądownictwa przez Sejm. W dniu 28 marca 2021 r. Minister Sprawiedliwości delegował X. Y. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w W. od dnia 1 kwietnia 2021 r. Delegacja X. Y. do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w W. miała miejsce krótko po objęciu urzędu sędziego Sądu Okręgowego w O., bez podjęcia obowiązków orzeczniczych w Sądzie Okręgowym i była powiązana – jak trafnie dostrzeżono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 25 lipca 2024 r., II CSKP 1857/22, z rozpoczęciem kariery urzędniczej w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Z dniem 1 lutego 2023 r. X. Y. będąc sędzią Sądu Okręgowego w O., został przez Ministra Sprawiedliwości powołany do pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w W. na okres sześciu lat. X. Y. zgłosił swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Apelacyjnym w W. ogłoszone w Monitorze Polskim z 2021 r., pod poz. 311; był w tym postępowaniu nominacyjnym jedynym kandydatem. W dniu [...] r. KRS wydała uchwałę nr [...] w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego w Sądzie Apelacyjnym w W. Nastąpiło to mimo negatywnej opinii wizytatora, negatywnej opinii Kolegium Sądu Apelacyjnego w W., braku doświadczenia w orzekaniu w sądzie drugiej instancji, nie podjęcia orzekania w

Sądzie Okręgowym w O., krótkiego okresu delegacji w Sądzie Apelacyjnym w W., negatywnej opinii zespołu KRS, przy pozytywnej ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości. Postanowieniem Prezydenta z dnia [...] r. X. Y. został powołany do pełnienia urzędu sędziego w Sądzie Apelacyjnym w W..

Przytoczone wyżej okoliczności są zatem same w sobie wystarczające, aby wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione i poważne wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności tego sędziego.

Ocenę tę wzmacnia fakt, że opisane wyżej procedury awansowe w efekcie, których X. Y. odebrał nominację na Sędziego Sądu Okręgowego w O., a następnie Sędziego Sądu Apelacyjnego w W., miały miejsce w czasie, gdy przeprowadzane były zmiany w systemie sądowym, których uczestnicy toczących się postępowań konkursowych musieli być świadomi. Zmiany normatywne zapoczątkowane już w 2015 r. w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, a następnie kontynuowane w ustawie z 8 grudnia 2017 r., dotyczące sposobu powoływania członków KRS oraz ukształtowania procedury nominacyjnej do Sądu Najwyższego, jak również w ustawie z 8 grudnia 2017 o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5), miały charakter skoordynowanych i wzajemnie dopełniających się działań podjętych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą w celu podważenia dotychczasowej pozycji ustrojowej sądów i sędziów w systemie władzy państwowej przez osłabienie niezależności sądownictwa w sposób sprzeczny – jak wynika z powołanych wcześniej orzeczeń Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – odpowiednio: z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych.

Działania ustawodawcze mające ten sam cel były następnie kontynuowane między innymi w ustawie z 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 190, powszechnie nazywanej w debacie publicznej „ustawą kagańcową”), czy też w ustawie z 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r., poz. 611). Ich wspólną intencją było bowiem poddanie procesów nominacyjnych sędziów, kontroli o charakterze politycznym, realizowanej

za pośrednictwem wybranej przez czynnik polityczny Krajowej Rady Sądownictwa, jak również uzyskanie przez władzę wykonawczą narzędzi, w tym w ramach systemu dyscyplinarnego sędziów oraz przeprowadzenie zmian organizacyjnych i kadrowych w sądach, umożliwiających wpływ władzy wykonawczej na władzę sądowniczą. Ówczesna władza wykonawcza prowadziła – celem przeforsowania pożądanых przez siebie zmian, które spotkały się z oporem społecznym – także nierzetelną i agresywną ogólnokrajową kampanię medialną skierowaną przeciwko środowisku sędziowskiemu.

Cele te, które zostały zrealizowane i trwają w ograniczonym zakresie, były powszechnie dostrzegalne przez opinię publiczną. Na te aspekty przeprowadzanych „reform” wymiaru sprawiedliwości zwracały uwagę instytucje międzynarodowe zajmujące się monitorowaniem stanu instytucji demokratycznych i praworządności oraz przestrzeganiem praw człowieka (Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIR) Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, Europejska Komisja na rzecz Demokracji przez Prawo (Komisja Wenecka), Grupa Państw Przeciwko Korupcji (GRECO) (zob. dokumenty przywołane w uzasadnieniach wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce* oraz z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*). Uchwały, apele stanowczo krytykujące wprowadzane zmiany, podejmowały wielokrotnie Zgromadzenia Sędziów poszczególnych apelacji, Sądu Najwyższego, środowisk akademickich oraz organów samorządów adwokatów i radców prawnych.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdziło, że formułowane obawy co do rzeczywistych, a nie deklarowanych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą celów tzw. reformy wymiaru sprawiedliwości – obejmującej między innymi zmiany w procedurze powoływania sędziów oraz systemie dyscyplinarnym sędziów, w tym przez powołanie Izby Dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym – były zasadne (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 6 października 2022 r., skarga nr 35599/20, *Juszczyszyn przeciwko Polsce* oraz z 6 lipca 2023 r., skargi nr 21181/19 i 51751/20, *Tuleya przeciwko Polsce* oraz z 10 czerwca 2022 r., skarga nr 39650/18, *Żurek przeciwko Polsce*).

Dokonanie, poczynszyszy od 2015 r., przez władzę ustawodawczą i wykonawczą – sprzecznie z normami Konstytucji, EKPCz, TUE i Karty Praw Podstawowych – zmian w systemie funkcjonowania sądownictwa, nie byłoby możliwe bez udziału osób gotowych do uczestniczenia w ułomnych procedurach nominacyjnych na stanowiska sędziowskie oraz udzielających poparcia kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa powołanej ustawą z 8 grudnia 2017 r., po przerwaniu kadencji poprzedniej Rady. Z uwagi na powszechnie dostrzegalne intencje tych zmian, które były sprzeczne z dobrem sądownictwa, powinny być one łatwo dostrzegalne także dla osób uczestniczących w konkursach na urząd sędziego w tym okresie.

Twórcy rozwiązań wprowadzonych ustawą z 8 grudnia 2017 r. deklarują od lat, że o niewzruszalności nominacji sędziowskich uzyskanych w postępowaniu obarczonym opisanymi wadliwościami zadecyduje stabilna pozycja wadliwie powołanej KRS. Prowadzi to do powstania niedopuszczalnej zależności między zawodowymi losami osób, które objęły urzędy po przeprowadzeniu wadliwych konkursów i utrzymaniem się u władzy tych, którzy te obietnice stabilności działania wadliwie powołanej KRS są w stanie zrealizować. W oglądzie zewnętrznym występowanie takich zależności może podważać zaufanie do bezstronności sędziego mającego orzekać w sprawie (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2024 r., II CSKP 1836/22, niepubl.).

Uwzględnieniu zarzutu nieważności postępowania nie stoi na przeszkodzie fakt, że strony, w tym pozwany, który w podstawach skargi wskazał na nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym, nie podnosiły zastrzeżeń odnośnie do składu orzekającego w trakcie postępowania apelacyjnego. Wyrok zapadł bowiem 19 sierpnia 2021 r., a strony w tym czasie nie były informowane o składzie orzekającym. Test niezawisłości i bezstronności sędziego – pozostawiając w tym miejscu na uboczu jego liczne wadliwości w zakresie niedostosowania do standardów wynikających z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – został bowiem wprowadzony dopiero z dniem 15 lipca 2022 r. (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2023 r., II KB 10/22, OSNK 2023, nr 5-6, poz. 28; z 31 stycznia 2023 r., I ZB 72/22, niepubl. oraz z 21 kwietnia 2023 r., III CB 10/23, niepubl.).

Z kolei ewentualne skorzystanie z procedury wyłączenia sędziego nie dawało realnych szans na powodzenie tego wniosku zważywszy na art. 42a § 1 i 2 „ustawy kagańcowej,” czyniącej niedopuszczalnym w ramach działania sądów i organów sądów kwestionowanie umocowania sądów i trybunałów, w tym ustalanie lub ocenę przez sąd powszechny zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości pod rygorem ponoszenia przez sędziów odpowiedzialności dyscyplinarnej za „działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p.). Ustawa ta wprowadziła także zasadę, że w przypadku wniosków dotyczących wyłączenia sędziego „obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego” rozpatrywanych przez IKNiSP Sądu Najwyższego wniosek taki „pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości” (art. 26 § 2 i 3 u.s.n.).

Z przyczyn wyżej wskazanych należało przyjąć, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, w którym zapadł wyrok zaskarżony skargą kasacyjną, było prowadzone w warunkach nieważności postępowania spowodowanej sprzecznością składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy ma świadomość, że problem wydawania orzeczeń przez sędziów powołanych w następstwie wadliwej procedury z udziałem KRS ukształtowanej ustawą z 2017 r. jest skomplikowany, a stwierdzanie nieważności postępowania w jednostkowej sprawie jest bardzo niedoskonałym narzędziem do jego rozwiązania, które chroni jedynie strony tego postępowania, które są zainteresowane uzyskaniem stabilnego orzeczenia, które nie będzie podważane z uwagi na wadliwy skład sądu i pośrednio Skarb Państwa, niwecząc ryzyko wypłaty zadośćuczynienia w związku z wyrokami zapadającymi przed ETPC.

Konieczność korzystania z instrumentu wynikającego z uchwały Trzech Połączonych Izb wynika z tego, że ustawodawca mimo konieczności zmian

systemowych związanych z wadliwością postępowań konkursowych przed KRS od wielu lat nie uporał się z kwestią uregulowania statusu sędziów powołanych w wadliwej procedurze, co potęguje problem, podważając zaufanie do sądów. Każda strona ma bowiem prawo do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą zgodnie ze standardami konstytucyjnymi i międzynarodowymi.

Treść powołanych wcześniej wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, odnoszących się do oceny w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz Sądu Najwyższego orzekającego w składach z udziałem sędziów powołanych na wniosek KRS ukształtowanej według zasad przewidzianych w ustawie nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. uzasadnia w toczących się postępowaniach sądowych, powinność wykładni obowiązujących przepisów prokonwencyjnie, w tym przez odpowiednie zastosowanie istniejących instytucji procesowych w celu zapobieżenia dalszym naruszeniom praw gwarantowanych przepisami Konwencji w okresie, w którym ustawodawca krajowy nie implementował jeszcze do systemu prawnego wyżej przedstawionych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i nie przewidział rozwiązań ustawowych zastępujących, ze skutkiem na przyszłość, wadliwe przepisy dotyczące procedury nominacyjnej sędziów oraz sanujących ze skutkiem wstecznym skutki już dokonanych w wadliwej procedurze powołań na urząd sędziego w trybie ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. oraz orzeczeń wydanych przez sądy z udziałem tak powołanych sędziów.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy z tych samych przyczyn już kilkakrotnie stwierdzał nieważność postępowania w związku z udziałem w składzie Sądu Apelacyjnego w W. X. Y. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 25 lipca 2024 r., II CSKP 1857/22, niepubl. oraz z 25 marca 2025 r., II CSKP 1850/22, niepubl.).

W konsekwencji – z przyczyn wyżej podniesionych - Sąd Najwyższy uwzględnił najdalej idący zarzut skargi kasacyjnej pozwanego nieważności postępowania. Prowadzi to jednocześnie do uwzględnienia skargi kasacyjnej powoda, nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji Sąd Najwyższy orzekając w ramach skargi kasacyjnej powoda wziął bowiem pod uwagę z urzędu.

Wobec stwierdzenia nieważności postępowania i zniesienia postępowania, nie było możliwe merytoryczne odniesienie się do dalszych zarzutów skarg

kasacyjnych, skoro kwestie te będą przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań Sądu Apelacyjnego, w postępowaniu przeprowadzonym w wymaganym standardzie procesowym.

Z tych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a postępowanie obejmujące czynności procesowe związane z jego wydaniem zostało zniesione (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.).

[A.T]

[r.g.]

Monika Koba

Karol Weitz

Agnieszka Piotrowska